



Z ŻYCIA SZKOŁY



ROZMÓWKI



KULTURKA

“JEDENASTKA” Z ASFALTOWEJ

11



**W NUMERZE KWIETNIOWYM
POLECAMY:**

- Obchody Dnia Ziemi
- Tydzień Języków Obcych
- Relacje z obchodów Dnia Kostki Rubika
- Wielkanoc na świecie
- Podróż do Wietnamu



ZAPRASZAMY DO LEKTURY

ZESPÓŁ GAZETKI SZKOLNEJ

NR 8 2025/2026
MARZEC

Spis treści:

- s. 3 - Obchody Dnia Ziemi - święto naszej planety
- s. 4 - Światowy Dzień Kostki Rubika w naszej szkole
- s. 5 - Tydzień Języków Obcych
- s. 6 - Projekt: Bezpieczna droga do szkoły
- s. 7 - Wielkanoc na świecie - niezwykle tradycje z różnych krajów
- s. 8 - Niezwykłe rekordy z okazji Dnia Ziemi
- s. 9 - Wielkanocne smaki w szkolnej kuchni: Babka wielkanocna - słodki symbol świąt
- s. 10 - Cykl artykułów - Rękodzieło: Kreatywne i ekologiczne - wielkanocne DIY z recyklingu
- s. 11 - Podróże małe i duże: Stany Zjednoczone co warto zobaczyć?
- s. 12 - Dzień Języka Angielskiego - dlaczego angielski zna dziś prawie cały świat?
- s. 13 - Światowy Dzień Kostki Rubika - święto łamogłówni, która podbiła świat
- s. 14-15 - Tam, gdzie historia styka się z nowoczesnością: Wietnam
- s. 16 - Sprawdź swoją wiedzę o Ziemi
- s. 17-18 - Biblioteczna kanapa pełna pasji - rozmowa z miłośniczką książek
- s. 19 - Kulturka - recenzje: Recenzja książki "Gdzie jest Wally teraz?" oraz "Romeo i Julia"
- s. 20 - Wiosenna rozrywka
- s. 21 - Gry na kartce papieru - czarna dziura



Przed Wami kolejny numer naszej szkolnej gazetki – pełen ciekawostek, inspirujących artykułów, relacji z wydarzeń oraz kreatywnych pomysłów na spędzanie wolnego czasu. W tym wydaniu zabierzemy Was w podróż po świecie wielkanocnych tradycji, odwiedzimy Stany Zjednoczone i Wietnam, a także sprawdzimy, dlaczego język angielski zna dziś niemal cały świat.

Nie zabraknie również tematów związanych z ekologią i bezpieczeństwem. Dowiedziecie się, jak obchodzony jest Dzień Ziemi, poznacie niezwykle ekologiczne rekordy oraz przeczytacie relację z projektu „Bezpieczna droga do szkoły”. Miłośnicy łamigłówek znajdą ciekawe informacje o Światowym Dniu Kostki Rubika, a fani książek zjrzą do działu „Kulturka”, gdzie czekają recenzje oraz wyjątkowy wywiad z miłośniczką czytania.

W numerze znajdziecie także wielkanocny przepis na babkę, ekologiczne prace DIY z recyklingu, quizy, gry oraz mnóstwo szkolnych wydarzeń i ciekawostek. Życzymy miłej lektury i mamy nadzieję, że każdy znajdzie w tym numerze coś dla siebie!

OBCHODY DNIA ZIEMI – ŚWIĘTO NASZEJ PLANETY



Dzień Ziemi obchodzimy każdego roku 22 kwietnia. To wyjątkowe święto ma przypominać ludziom, jak ważna jest troska o środowisko naturalne i naszą planetę. Tego dnia na całym świecie organizowane są akcje sprzątania, sadzenia drzew oraz wydarzenia promujące ekologię i ochronę przyrody. Dzień Ziemi pokazuje, że nawet małe działania mogą pomóc zadbać o przyszłość naszej planety.



W tym roku szkolnym w naszej szkole Dzień Ziemi był obchodzony wyjątkowo. Obchody w klasach 4–8 przebiegały pod hasłem czterech żywiołów: wody, ognia, powietrza i ziemi.



W tym duchu powstała efektowna dekoracja podwieszona pod sufit w holu głównym szkoły, a także tematyczne gazetki, które wzbogaciły przestrzeń edukacyjną i zachęcały do refleksji. Uczniowie klasy 5d przygotowali wyjątkowy występ artystyczny, którego głównym przesłaniem było to, że każdy z nas może być bohaterem i realnie przyczynić się do ochrony środowiska.



Dużym zainteresowaniem cieszył się również konkurs plastyczny dla klas 4–8, który w tym roku odbył się po raz pierwszy w formule „na żywo”. Uczestnicy mieli za zadanie wykonać plakat związany z Dniem Ziemi.



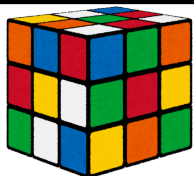
Jesteśmy pełni podziwu dla młodych artystów, którzy z ogromnym zaangażowaniem i starannością przystąpili do pracy. Powstałe prace były w pełni samodzielne, dlatego wszyscy uczestnicy zasługują na uznanie i mogą być z siebie dumni.

Dodatkowo uczniowie mieli okazję sprawdzić swoją wiedzę, rozwiązując zadania związane z różnymi dziedzinami nauki, takimi jak geografia, biologia, fizyka i chemia.

Najmłodsi uczniowie z klas 1–3 udowodnili, że los Ziemi nie jest im obojętny. Z wielkim zaangażowaniem poznawali zasady Kodeksu Małego Ekologa, ucząc się, jak codzienne nawyki mogą pozytywnie wpływać na środowisko. Przygotowali również plakaty, które ozdobiły szkolne korytarze, przypominając wszystkim o konieczności troski o naszą planetę.

Dziękujemy wszystkim uczniom i nauczycielom za aktywny udział w obchodach Dnia Ziemi oraz za wspólne budowanie świadomości ekologicznej w naszej szkolnej społeczności.



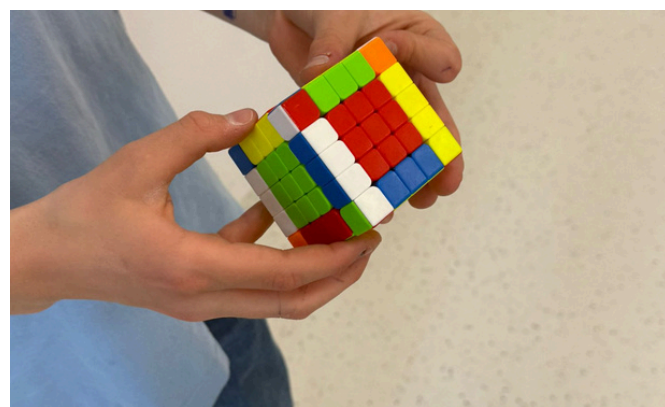


ŚWIATOWY DZIEŃ KOSTKI RUBIKA W NASZEJ SZKOLE

17 kwietnia w naszej szkole obchodziliśmy Światowy Dzień Kostki Rubika. Było to wyjątkowe wydarzenie, które przyciągnęło wielu miłośników logicznych łamigłówek i szybkiego układania kostek. Już od wejścia można było poczuć atmosferę święta - hol szkoły ozdabiała kolorowe, podwieszane dekoracje nawiązujące do słynnej kostki Rubika.

Najważniejszym punktem obchodów był konkurs układania kostki Rubika na czas. Uczniowie rywalizowali w kilku kategoriach: Piramida, 3x3x3, 4x4x4 oraz 5x5x5. W całym wydarzeniu wzięło udział aż 45 uczniów, którzy z ogromnym zaangażowaniem walczyli o najlepsze wyniki.

W kategorii 3x3x3 najlepszy czas w szkole osiągnął Szymon M. z klasy 6d, który ułożył kostkę w zaledwie 14,5 sekundy. Tuż za nim uplasował się Antek M. z klasy 6c z czasem 26 sekund, a trzecie miejsce zdobył Wiktor P. z klasy 5e z wynikiem 32 sekund. Wśród klas młodszych najlepszy rezultat uzyskał Krzyś z klasy 2k, osiągając czas 34 sekund.



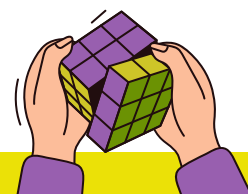
W kategorii Piramida zwyciężyła Bianka G. z klasy 3b z czasem 22 sekund. Drugie miejsce zajął Olek S. z klasy 1a - 25 sekund, a trzecie Denys S. z klasy 3k - 28 sekund.

Do kategorii 4x4x4 przystąpiło tylko dwóch uczestników. Najlepszy okazał się Antek M. z klasy 6c, który ukończył układanie w czasie 2 minut i 4 sekund. Drugie miejsce zdobył Wiktor P. z klasy 5e z wynikiem 2 minut i 37 sekund.

W kategorii 5x5x5 wystartował jeden zawodnik - Antek M. z klasy 6c, który osiągnął bardzo dobry czas 4 minut i 27 sekund.

Obchody Światowego Dnia Kostki Rubika dostarczyły wszystkim wielu emocji i pokazały, że w naszej szkole nie brakuje talentów, cierpliwości oraz pasji do logicznych wyzwań. Gratulujemy wszystkim uczestnikom i już czekamy na kolejną edycję tego wyjątkowego wydarzenia!

Autor: Emilia Lewandowska



TYDZIEŃ JĘZYKÓW OBCYCH

W dniach 13–17 kwietnia w naszej szkole odbył się wyjątkowy Tydzień Języków Obcych, podczas którego uczniowie klas I–VIII mogli rozwijać swoje umiejętności językowe, poznawać kulturę innych krajów oraz brać udział w licznych konkursach i zabawach. Tegoroczna edycja przeniosła nas w niezwykle świat Nowej Zelandii – kraju pięknych krajobrazów, ciekawych tradycji i fascynującej kultury.



Klasy I–III – nauka przez zabawę

Najmłodszy uczniowie wzięli udział w niezwykle kolorowej i pełnej radości podróży po świecie języków obcych. Dzieci poznawały alfabet języka angielskiego podczas konkursu plastyczno-językowego, rozwijały swoje pierwsze umiejętności językowe oraz osłuchiwały się z brzmieniem języka poprzez różnorodne, angażujące aktywności.

Szczególnym zainteresowaniem cieszyło się „Czytanie na dywanie” – wyjątkowa forma wspólnego spędzania czasu, podczas której uczniowie słuchali bajek w języku angielskim. Ta spokojna, ale jednocześnie inspirująca aktywność pozwoliła dzieciom rozwijać wyobraźnię oraz poznawać nowe słownictwo w naturalny i przyjemny sposób.

Klasy IV–VIII – językowe wyzwania i konkursy

Starsi uczniowie również aktywnie uczestniczyli w obchodach Tygodnia Języków Obcych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się projekty tematyczne poświęcone Nowej Zelandii, które zostały zaprezentowane na szkolnej wystawie. Uczniowie mogli podziwiać kreatywne prace swoich kolegów i koleżanek, pełne ilustracji, ciekawostek oraz interesujących informacji o tym niezwykłym kraju.

Prawdziwym hitem okazał się pięciodniowy konkurs „Guess the Language of the Song”, czyli „Odgadnij język piosenki”. Wybrani reprezentanci klas mierzyci się z zadaniami sprawdzającymi ich wiedzę o językach świata. Rywalizacja dostarczyła uczestnikom wielu emocji i świetnej zabawy, szczególnie podczas długich przerw, kiedy odbywały się kolejne etapy konkursu.

Dużą popularnością cieszyły się również „Tongue Twisters”, czyli wyzwania na mistrza wymowy. Uczniowie z ogromnym zaangażowaniem próbowali jak najszybciej i najdokładniej wypowiadać trudne łańcuchy językowe, ćwicząc przy tym wymowę oraz dykcję.

Nie mniej emocji wzbudził szkolny Escape Room. Uczestnicy musieli wykazać się sprytem, logicznym myśleniem i umiejętnością współpracy. Rozwiązywanie zagadek w języku angielskim było nie tylko doskonałą zabawą, ale także świetnym sposobem na naukę poprzez działanie.

Podczas przerw na uczniów czekały dodatkowe atrakcje w ramach „Językowego Zawrotu Głowy”. Krzyżówki, zagadki oraz językowe łamigłówki pozwalały w przyjemny sposób rozwijać kompetencje językowe i zachęcały do wspólnej zabawy.

Podsumowanie

Tydzień Języków Obcych pokazał, że nauka języków może być fascynującą przygodą, pełną kreatywności, odkrywania świata i pozytywnych emocji. Dziękujemy wszystkim uczniom za aktywny udział, zaangażowanie i wspólnie spędzony czas!

Dużym przeżyciem było również przedstawienie z maskotkami Bugs Team przygotowane przez uczniów klas V. Starsi koledzy zaprezentowali młodszym uczniom krótkie spektakle w języku angielskim, dostarczając im wielu pozytywnych emocji i inspirując do nauki języka.

Nie zabrakło także zajęć o językach świata z wykorzystaniem tablicy interaktywnej, które wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród najmłodszych. Dodatkową atrakcją były kreatywne przerwy z kolorówką XXL, dzięki której dzieci poznawały symbole Wielkiej Brytanii.

Różnorodne aktywności pokazały uczniom, że nauka języków obcych może być fascynującą przygodą pełną zabawy, odkrywania świata i kreatywności.



PROJEKT: BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY

BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY – WIEDZA, KTÓRA MOŻE URATOWAĆ ŻYCIE...

Bezpieczeństwo w drodze do szkoły to bardzo ważna sprawa. Każdego dnia uczniowie poruszają się pieszo, rowerem, hulajnogą lub komunikacją miejską, dlatego znajomość przepisów ruchu drogowego i odpowiedzialne zachowanie na drodze mają ogromne znaczenie. Nawet chwila nieuwagi może prowadzić do niebezpiecznych sytuacji, dlatego warto pamiętać o zasadach bezpieczeństwa każdego dnia – nie tylko podczas lekcji czy egzaminu na kartę rowerową.

W naszej szkole przez dwa miesiące – marzec i kwiecień – realizowany był projekt Bezpieczna Droga do Szkoły skierowany do uczniów klas IV–VIII. Projekt zakończył się 30 kwietnia 2026 roku i miał na celu promowanie bezpiecznych zachowań na drodze oraz rozwijanie wiedzy z zakresu ruchu drogowego.

W ramach projektu uczniowie wykonywali plakaty tematyczne, tworzyli modele rowerów z materiałów do recyklingu oraz brali udział w zespołowej rywalizacji sprawdzającej znajomość przepisów ruchu drogowego. Wszystkie klasy wykazały się ogromnym zaangażowaniem, kreatywnością i wiedzą.

Koordynatorzy projektu podkreślają, że zdobyte umiejętności z pewnością przełożą się na większe bezpieczeństwo uczestników Rowerowy Maj 2026. Są również przekonani, że uczniowie klas czwartych doskonale poradzą sobie podczas egzaminu na kartę rowerową.

To jednak nie koniec sukcesów naszych uczniów. Reprezentanci SP nr 11 osiągnęli świetne wyniki w Finale Powiatowym Ogólnopolski Turniej Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym:

- I miejsce w grupie wiekowej 2014–2016,
- II miejsce w grupie wiekowej 2011–2013.

Dzięki tym osiągnięciom uczniowie zakwalifikowali się do etapu wojewódzkiego turnieju. Czekają tam na nich kolejne wyzwania: test wiedzy, przejazd rowerowy oraz zadania z pierwszej pomocy.

Dlaczego bezpieczeństwo jest tak ważne?

Znajomość zasad ruchu drogowego pomaga chronić zdrowie i życie – zarówno własne, jak i innych uczestników ruchu. Noszenie kasku, przestrzeganie znaków drogowych, korzystanie z przejść dla pieszych czy zachowanie ostrożności podczas jazdy rowerem to podstawowe zasady, o których każdy powinien pamiętać.

Projekt „Bezpieczna Droga do Szkoły” pokazał, że nauka zasad bezpieczeństwa może być ciekawa, praktyczna i pełna kreatywnych działań. Zdobyta wiedza z pewnością pomoże uczniom bezpiecznie poruszać się po drogach i odpowiedzialnie uczestniczyć w ruchu drogowym każdego dnia.



WIELKANOC NA ŚWIECIE – NIEZWYKŁE TRADYCJE Z RÓŻNYCH KRAJÓW

Wielkanoc obchodzona jest w wielu krajach świata, jednak w każdym miejscu wygląda trochę inaczej. Niektóre tradycje mogą wydawać się bardzo podobne do polskich, a inne naprawdę zaskakują. Jedno jest pewne – święta wielkanocne wszędzie są czasem spotkań rodzinnych, radości i wiosennych zwyczajów.



Polska – święconka i śmigus-dyngus

W Polsce jednym z najważniejszych zwyczajów jest święcenie koszyczków w Wielką Sobotę. W poniedziałek wielkanocny obchodzimy natomiast śmigus-dyngus, czyli tradycję polewania się wodą.

Hiszpania – wielkie procesje ulicami miast

W Hiszpanii ogromne znaczenie mają uroczyste procesje organizowane podczas Wielkiego Tygodnia. Uczestnicy noszą wielkie figury religijne, a ulicami miast przechodzą tysiące wiernych.



Grecja – czerwone jajka

W Grecji popularnym zwyczajem jest malowanie jajek na czerwono. Symbolizują one nowe życie i odrodzenie. Podczas świąt organizuje się także zabawę polegającą na stukaniu się jajkami.



Australia – wielkanocny bilby

W Australii tradycyjnego zajęczka wielkanocnego często zastępuje bilby – mały torbacz żyjący na terenie Australii. Wszystko dlatego, że króliki są tam uznawane za szkodniki.



Szwecja – dzieci przebrane za czarownice

W Szwecji dzieci przebierają się za wielkanocne czarownice i odwiedzają sąsiadów, wręczając świąteczne kartki w zamian za słodycze.

USA – poszukiwanie pisanek

W Stanach Zjednoczonych bardzo popularne są zabawy dla dzieci polegające na szukaniu ukrytych pisanek i czekoladowych jajek. Co roku przy Białym Domu odbywa się także tradycyjne toczenie pisanek po trawniku.



Włochy – rodzinne świętowanie

We Włoszech Wielkanoc spędza się głównie w rodzinnym gronie. Na stołach pojawiają się tradycyjne potrawy oraz ogromne czekoladowe jajka z niespodziankami.



Ciekawostka

Choć zwyczaje wielkanocne różnią się na całym świecie, symbole takie jak jajko, królik czy wiosenne dekoracje pojawiają się w wielu krajach i są związane z nadejściem nowego życia oraz wiosny.

Podsumowanie

Wielkanoc to święto pełne ciekawych tradycji i zwyczajów. Dzięki poznawaniu obyczajów z innych krajów możemy lepiej zrozumieć różnorodność kultur na świecie. Niezależnie od miejsca obchodów, święta wielkanocne pozostają czasem radości, spotkań rodzinnych i wspólnego świętowania.





NIEZWYKŁE REKORDY Z OKAZJI DNIA ZIEMI

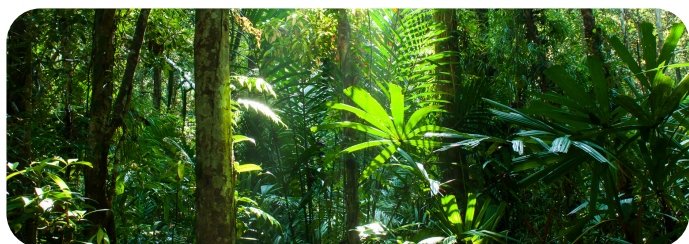
Dzień Ziemi obchodzony 22 kwietnia przypomina nam, jak ważna jest troska o środowisko. Z tej okazji na całym świecie organizowane są akcje ekologiczne, podczas których ludzie próbują pobijać różne rekordy związane z ochroną przyrody i dbaniem o planetę.

Najwięcej posadzonych drzew

Jednym z najbardziej imponujących rekordów była ogromna akcja sadzenia drzew w Indiach. W ciągu jednego dnia tysiące wolontariuszy posadziły tam ponad 60 milionów drzew! Celem akcji było zwrócenie uwagi na problem wycinania lasów i zmian klimatycznych.

Największa akcja sprzątnięcia świata

W wielu krajach organizowane są także wielkie akcje sprzątnięcia parków, plaż i ulic. W wydarzeniach związanych z Dniem Ziemi biorą udział miliony ludzi – uczniowie, nauczyciele, rodziny i wolontariusze. Dzięki takim działaniom zebrano już tysiące ton śmieci.



Rekordowy rowerowy przejazd

Z okazji Dnia Ziemi organizowane są również ekologiczne przejazdy rowerowe promujące ograniczanie korzystania z samochodów. W niektórych miastach w takich wydarzeniach uczestniczyły jednocześnie tysiące rowerzystów.

Największy napis z ludzi

Podczas obchodów Dnia Ziemi ludzie często tworzą ogromne symbole i napisy widoczne z lotu ptaka. W różnych częściach świata uczestnicy układali z własnych ciał gigantyczne napisy „Earth Day” oraz symbole naszej planety.

Dlaczego takie akcje są ważne?

Rekordy związane z Dniem Ziemi mają przypominać, że nawet małe działania mogą mieć ogromne znaczenie. Sadzenie drzew, segregowanie odpadów czy oszczędzanie wody to proste sposoby, dzięki którym każdy może pomóc naszej planecie.



Ciekawostka

Pierwszy Dzień Ziemi odbył się w 1970 roku w Stanach Zjednoczonych. Dziś święto obchodzone jest w ponad 190 krajach świata.



Podsumowanie

Dzień Ziemi pokazuje, że wspólne działania ludzi mogą naprawdę zmieniać świat na lepsze. Rekordowe akcje sadzenia drzew, sprzątnięcia czy ekologiczne wydarzenia udowadniają, że troska o środowisko może łączyć miliony osób na całym świecie. Nawet najmniejsze codzienne działania mają znaczenie dla przyszłości naszej planety.

WIELKANOCNE SMAKI W SZKOLNEJ KUCHNI: BABKA WIELKANOCNA – SŁODKI SYMBOL ŚWIĄT



Babka wielkanocna to jedno z najbardziej znanych ciast pojawiających się na polskich stołach podczas Wielkanocy. Kojarzy się z domowym ciepłem, zapachem świeżo pieczonego ciasta i rodzinną atmosferą świąt. Najczęściej przygotowuje się ją w specjalnej formie z charakterystycznym kominem pośrodku.

Dawniej babka była symbolem dostatku i umiejętności kulinarnych gospodarzy. Im bardziej wyrośnięta i puszysta, tym większy powód do dumy. Dziś istnieje wiele rodzajów babek – drożdżowe, piaskowe, cytrynowe, marmurkowe czy czekoladowe. Najpopularniejsza jest jednak klasyczna babka piaskowa, którą łatwo przygotować nawet w domu. To świetny pomysł na wspólne pieczenie z rodziną lub samodzielne kulinarne wyzwanie.



Składniki na ciasto:

- 4 jajka
- 1 szklanka cukru
- 2 szklanki mąki pszennej
- 200 g masła
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- kilka kropel aromatu waniliowego lub cytrynowego
- cukier puder do dekoracji



Przygotowanie ciasta:

1. Rozpuść masło i odstaw do ostygnięcia.
2. Jajka ubij z cukrem na puszystą masę.
3. Dodaj mąkę i proszek do pieczenia.
4. Wlej masło i dodaj aromat.
5. Dokładnie wymieszaj wszystkie składniki.
6. Przelej ciasto do wysmarowanej formy.
7. Piecz około 40 minut w temperaturze 180°C.
8. Po ostygnięciu posyp babkę cukrem pudrem lub udekoruj lukrem.



Smacznego! 😊



Ciekawostka

Nazwa „babka” prawdopodobnie pochodzi od kształtu ciasta, który przypominał dawniej szeroką spódnicę noszoną przez starsze kobiety.





CYKL ARTYKUŁÓW - RĘKODZIEŁO

KREATYWNIE I EKOLOGICZNIE – WIELKANOCNE DIY Z RECYKLINGU

Święta to świetny moment, aby połączyć kreatywność z troską o środowisko. Wiele pięknych dekoracji można przygotować samodzielnie z rzeczy, które zwykle trafiają do kosza. Dzięki temu nie tylko tworzymy coś wyjątkowego, ale także dajemy przedmiotom drugie życie.

Co będzie potrzebne?

- rolka po papierze toaletowym,
- kolorowy papier,
- klej,
- nożyczki,
- flamastry lub farby,
- kawałek waty lub pomponik,
- ruchome oczka (opcjonalnie).



Jak wykonać króliczka?

1. Pomaluj lub oklej rolkę kolorowym papierem.
2. Wytnij z papieru długie uszy i przyklej je do środka rolki.
3. Dorysuj buzię albo przyklej gotowe oczka.
4. Z waty zrób mały ogonek.
5. Możesz dodatkowo ozdobić króliczka kokardką lub pisankami.

Gotowe! Taka dekoracja świetnie sprawdzi się na biurku, półce albo jako ozdoba wielkanocnego stołu.

Dlaczego warto tworzyć rzeczy z recyklingu?

Prace DIY uczą kreatywności i pokazują, że nie wszystko trzeba kupować. Wykorzystując materiały z recyklingu:

- ograniczamy ilość odpadów,
- dbamy o środowisko,
- rozwijamy wyobraźnię,
- świetnie się bawimy.

Czasem zwykła rolka po papierze może zamienić się w prawdziwe małe dzieło sztuki!



Pisanka ze starej gazety

Kolejnym ciekawym pomysłem na wielkanocne DIY jest ekologiczna pisanka wykonana z materiałów, które każdy znajdzie w domu. Taka ozdoba wygląda bardzo oryginalnie i świetnie wpisuje się w klimat recyklingu.

Co będzie potrzebne?

- stara gazeta lub kolorowe czasopisma,
- balon albo papierowe jajko,
- klej,
- nożyczki,
- wstążka lub sznurek,
- farby albo brokat (opcjonalnie).



Jak wykonać pisanekę?

1. Podrzyj gazetę na małe kawałki.
2. Nadmuchaj mały balon.
3. Posmaruj balon klejem i przyklejaj kawałki papieru warstwami.
4. Pozostaw do wyschnięcia.
5. Gdy papier stwardnieje, przebij balon i wyjmij go ze środka.
6. Gotową pisanekę możesz pomalować lub ozdobić według własnego pomysłu.

Takie papierowe jajko będzie świetną dekoracją pokoju lub klasy.

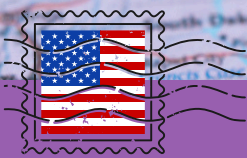
Ciekawostka

Technika oklejania papierem nazywa się papier-mâché i jest znana na świecie od setek lat. Dzięki niej można tworzyć nie tylko ozdoby, ale nawet maski i figurki!



DIY

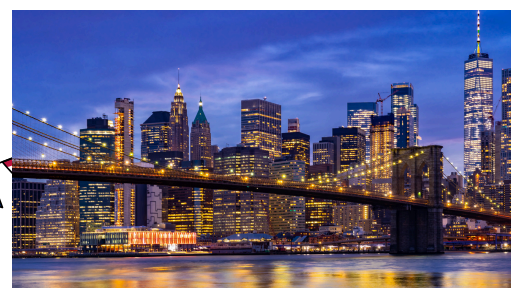
PODRÓŻE MAŁE I DUŻE STANY ZJEDNOCZONE – CO WARTO ZOBACZYĆ?



Stany Zjednoczone to jedno z najbardziej rozpoznawalnych państw świata. Kojarzy się z drapaczami chmur, filmami hollywoodzkimi, ogromnymi parkami narodowymi i słynnymi żółtymi taksówkami. To kraj pełen kontrastów – nowoczesne miasta sąsiadują tam z dziką przyrodą, pustyniami i górami.

Nowy Jork – miasto, które nigdy nie śpi

Najbardziej znanym miastem USA jest chyba Nowy Jork. To właśnie tam znajdują się słynne miejsca, takie jak Statua Wolności, Times Square czy ogromny Central Park. Miasto zachwyca liczbą świateł, różnorodnością ludzi i wyjątkową atmosferą.



Hollywood i słoneczna Kalifornia

Na zachodnim wybrzeżu znajduje się Los Angeles – światowa stolica filmu. To właśnie tutaj działa słynne Hollywood. Turyści odwiedzają Aleję Gwiazd, studia filmowe i szerokie plaże nad Oceanem Spokojnym.



Parki narodowe – prawdziwe cuda natury

USA słynie również z niezwyklej przyrody. Jednym z najbardziej znanych miejsc jest Wielki Kanion Kolorado – gigantyczny kanion wyrzeźbiony przez rzekę Kolorado. Zachwycają także gejzery w Park Narodowy Yellowstone oraz wodospady w Niagara Falls.



Amerykańskie zwyczaje

W Stanach Zjednoczonych bardzo popularne są sporty, szczególnie koszykówka i futbol amerykański. Amerykanie obchodzą również wiele charakterystycznych świąt, takich jak Halloween czy Święto Dziękczynienia.

Ciekawostki:

- USA składa się z 50 stanów.
- W Las Vegas hotele i kasyna świecą przez całą dobę.
- Najwyższą górą kraju jest Denali na Alasce.
- W wielu amerykańskich szkołach uczniowie mają własne szafki na korytarzach – tak jak w filmach.



DZIEŃ JĘZYKA ANGIELSKIEGO – DLACZEGO ANGIELSKI ZNA DZIŚ PRAWIE CAŁY ŚWIAT?

23 kwietnia obchodzony jest Dzień Języka Angielskiego. Święto zostało ustanowione przez Organizację Narodów Zjednoczonych, aby podkreślić znaczenie języka angielskiego we współczesnym świecie. Data nie jest przypadkowa – właśnie 23 kwietnia przypada dzień urodzin i śmierci słynnego angielskiego pisarza William Shakespeare, autora takich dzieł jak *Romeo i Julia* czy *Hamlet*.

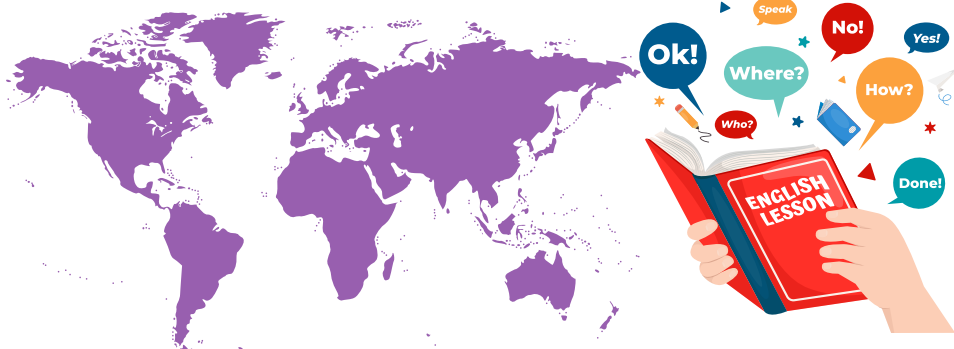


Język, którym mówi cały świat

Angielski jest obecnie jednym z najpopularniejszych języków świata. Szacuje się, że mówi nim ponad 1,5 miliarda ludzi. Jest językiem urzędowym lub powszechnie używanym w ponad 70 krajach na różnych kontynentach.

Na co dzień używa się go między innymi w:

- Stanach Zjednoczonych
- Wielkiej Brytanii
- Kanadzie
- Australii
- Nowej Zelandii
- Indiach
- Republice Południowej Afryki



Dlaczego angielski jest tak ważny?

Język angielski odgrywa ogromną rolę w komunikacji międzynarodowej. To właśnie po angielsku powstaje większość filmów, piosenek, gier komputerowych i stron internetowych. Jest również bardzo ważny w nauce, biznesie oraz podczas podróży.

Znajomość angielskiego pomaga:

- komunikować się z ludźmi z różnych krajów,
- oglądać filmy i seriale w oryginale,
- podróżować po świecie,
- korzystać z zagranicznych stron internetowych,
- zdobywać nowe możliwości edukacyjne i zawodowe.



Ciekawostki językowe

- Najczęściej używanym słowem w języku angielskim jest „the”.
- Angielski ma bardzo dużo zapożyczeń z innych języków, w tym z francuskiego i łaciny.
- Na świecie istnieje wiele odmian angielskiego, np. brytyjska, amerykańska czy australijska.
- Niektóre angielskie słowa są takie same jak w języku polskim, np. „internet” czy „komputer”.

Jak można świętować Dzień Języka Angielskiego?

To świetna okazja, aby:

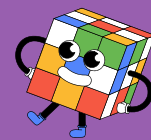
- obejrzeć film po angielsku,
- nauczyć się nowych słówek,
- przeczytać fragment książki w oryginale,
- posłuchać anglojęzycznej muzyki,
- sprawdzić swoją wiedzę w quizie językowym.



Język angielski stał się dziś sposobem na komunikację ludzi z różnych zakątków świata. Dzięki niemu łatwiej podróżować, poznawać nowe kultury i rozwijać swoje zainteresowania. Dzień Języka Angielskiego przypomina nam, że nauka języków może być ciekawa i inspirująca.



ŚWIATOWY DZIEŃ KOSTKI RUBIKA – ŚWIĘTO ŁAMIGŁÓWKI, KTÓRA PODBIŁA ŚWIAT



17 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Kostki Rubika. To właśnie tego dnia w 1974 roku węgierski profesor architektury Ernő Rubik stworzył pierwszy działający prototyp słynnej kostki. Początkowo miała ona pomagać studentom w zrozumieniu przestrzeni 3D, jednak szybko stała się jedną z najbardziej znanych łamigłówek na świecie.

Klasyczna kostka 3×3×3 posiada aż ponad 43 tryliony możliwych kombinacji, ale – co ciekawe – każdą z nich można ułożyć w maksymalnie 20 ruchach. Dziś istnieje wiele rodzajów kostek, między innymi mini kostki 2×2×2, większe modele 4×4×4 i 5×5×5, a także nietypowe wersje w kształcie piramidy czy wielościanu.

Układanie kostki Rubika stało się również sportem. Na całym świecie organizowane są zawody speedcubingu, podczas których zawodnicy próbują ułożyć kostkę w jak najkrótszym czasie. Obecnym rekordzistą świata jest 9-letni Polak, Teodor Zajder z Gdańska, który ułożył kostkę w zaledwie 2,76 sekundy.

Co ciekawe, istnieją nawet roboty szybsze od ludzi. Specjalny robot zbudowany przez Mitsubishi Electric potrafił ułożyć kostkę w około 0,3 sekundy!

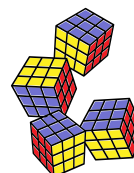
Światowy Dzień Kostki Rubika pokazuje, że nauka, logiczne myślenie i dobra zabawa mogą iść ze sobą w parze. Ta niepozorna kolorowa kostka od lat rozwija cierpliwość, koncentrację i wyobraźnię ludzi na całym świecie.

Rekordy związane z kostką Rubika

- Aktualny rekord świata w układaniu klasycznej kostki 3×3×3 należy do Teodora Zajdera. Dziewięcioletniak z Gdańska ułożył kostkę w zaledwie 2,76 sekundy podczas zawodów w 2026 roku. Był pierwszą osobą w historii, która zeszła poniżej granicy 3 sekund.
- Kostka Rubika ma ponad 43 tryliony możliwych kombinacji, ale matematycy udowodnili, że każdą można ułożyć w maksymalnie 20 ruchach. Liczbę tę nazwano „Boskim Algorytmem”.
- Na zawodach speedcubingu istnieją także nietypowe konkurencje: układanie jedną ręką, z zamkniętymi oczami, a dawniej nawet... stopami!

Czy wiesz, że...?

Najlepsi zawodnicy wykonują podczas układania kostki nawet ponad 10 ruchów na sekundę!



TAM, GDZIE HISTORIA STYKA SIĘ Z NOWOCZESNOŚCIĄ - WIETNAM



Wietnam, bo to o nim mowa, to kraj wielu różnorodności: począwszy od kultury, po religię, piękno krajobrazów, a skończywszy na jedzeniu. Ludzie tutaj są niezwykle gościnni, a region ten słynie za jeden z najbezpieczniejszych w Azji. Tym razem na niezwykle ciekawą podróż po Wietnamie zabierze nas Maja Wojciechowska, uczennica klasy 6b.

REPORTER: Maju opowiedz nam coś o Wietnamie, co zaskoczyło Cię tam najbardziej?

MAJA: Ruch uliczny! Był niesamowity. Po pierwsze tam każdy ma skuter, w kraju jest więcej skuterów niż aut! (*ciekawostka z Internetu: w Wietnamie jest 50 milionów skuterów). A przechodzenie przez ulicę to po prostu łut szczęścia. Tłum ludzi napiera naprzód i płynie wraz z ruchem ulicznym, który odbywa się tam w każdym kierunku. Na ulicy panuje jeden wielki chaos, każdy jedzie jak chce, byle przed siebie. A piesi również przechodzą jak chcą pomiędzy tymi wszystkimi pojazdami.

REPORTER: A Wy mieliście możliwość być również uczestnikami ruchu drogowego i jechać jakimś pojazdem?

MAJA: Tak, oczywiście. Wypożyczyliśmy skutery i też jeździliśmy na nich jak prawdziwi tubylcy, czyli w parę osób na jednym. Może nie tak do przesady jak rodowici Azjaci, jeżdżący nawet w cztery lub pięć osób, ale my jechaliśmy np. w trójkę: tata, Milan i Tiago, a ja z mamą.

REPORTER: A było coś jeszcze niezwykłego w tej podróży skuterem? Dokąd pojechaliście?

MAJA: Pojechaliśmy do wioski w górach, gdzie można było jeszcze lepiej przyjrzeć się rodowitym mieszkańcom, tam gdzie nie ma tylu turystów. Bardzo ciekawe było tankowanie skuterów. Podjechaliśmy pod dom jakichś ludzi, a oni tam mieli plastikowe butelki, takie jak po wodzie mineralnej, a w nich było paliwo. My tylko płaciliśmy, a ktoś z mieszkańców tego podwórka podchodził i nalewał przez lejek benzynę do naszego baku, a potem zabierał butelkę do ponownego wykorzystania. W Wietnamie takie przydomowe stacje benzynowe są często spotykane na prowincjach czy terenach wiejskich i są prowadzone przez rodzinę zamieszkującą ten konkretny dom.

REPORTER: A próbowałaś tam jakiegoś egzotycznego jedzenia?

MAJA: Jasne, najdziwniejszego i chyba najmniej smacznego owocu – duriana! Pachnie jak zgniłe jajko. (*w internecie również można znaleźć, że zapachem przypomina zepsutą cebulę lub zgniłe mięso). A z lepszych smakołyków, to dużo rodzajów żelków, które były niezwykle tanie, około 50 gr w przeliczeniu na złotówki. W Wietnamie jest bardzo tanio. Jedliśmy jeszcze chipsy o smaku krewetek, w ogóle tam dużo było słonych przekąsek o smaku owoców morza.





TAM, GDZIE HISTORIA STYKA SIĘ Z NOWOCZESNOŚCIĄ - WIETNAM C.D.

REPORTER: Maju a było coś innego niż u nas w Polsce? Coś niespotykanego?

MAJA: Tak, uliczne masaże stóp. Masaż można było wykonać na każdym kroku. Były albo w lokalach, albo ot tak na ulicy dostępne. I również niedrogie, podobnie jak jedzenie, pamiątki, ubrania, itp. Ciekawym doświadczeniem był również masaż stóp wykonywany z udziałem rybek, które pływały w wiaderku z wodą lub w jakiejś wannie i tam zanurzało się stopy, a one tak łaskotały i zjadały martwy naskórek. Oba rodzaje tych masaży były spotykane niemalże wszędzie.

REPORTER: Poleciełicie tam we ferie zimowe, jaka tam była pogoda?

MAJA: Pogoda była idealna! Było nawet tak ciepło, że jak o 1 w nocy spacerowaliśmy, to wciąż można było chodzić w T-shirtach i w krótkich spodenkach. Nawet woda była ciepła w basenie. Co ważne, nie zawsze mieliśmy tam słoneczne dni, a mimo to, słońce tak dawało się we znaki, że nawet w pochmurny dzień opalało nas. Pomimo używania kremów z filtrem, słońce nas tak spiekło, że do dzisiaj schodzi mi skóra (śmiech), mojemu bratu Milanowi również. (*zacytane z Internetu – w Wietnamie należy uważać na słońce, można dostać poparzenia skóry i się odwodnić).



REPORTER: Polecasz podróż do Wietnamu?

MAJA: Zdecydowanie 😊 Pierwszy raz jak spotkałam Maję na wolontariacie szkolnym, pomyślałam czy ma coś wspólnego ze znaną, polską podróżniczką Martyną Wojciechowską? I teraz już wiem, że ma – i to dużo więcej wspólnego niż myślałam. Może nie są rodziną, ale zamiłowanie do podróży mają takie samo. Kto wie? Może i Maja odkryje w sobie duszę podróżniczki i pójdzie w ślad za naszą Martyną?

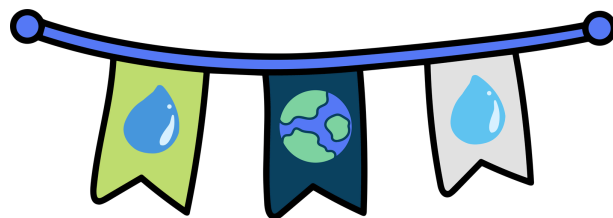
Autor: Monika Chmielarz

Rozmówca: Maja Wojciechowska 6b



XIN CHÀO
VIETNAM

SPRAWDŹ SWOJĄ WIEDZĘ O ZIEMI



Sprawdź, ile wiesz o ekologii i ochronie środowiska! Przy każdym pytaniu zaznacz jedną poprawną odpowiedź.

1. Kiedy obchodzimy Dzień Ziemi?

- A) 1 maja
- B) 22 kwietnia
- C) 5 czerwca

2. Co oznacza recykling?

- A) Wyrzucanie śmieci do lasu
- B) Ponowne wykorzystanie odpadów
- C) Spalanie wszystkich śmieci

3. Do którego pojemnika wrzucamy papier?

- A) Zielonego
- B) Żółtego
- C) Niebieskiego

4. Które działanie pomaga chronić środowisko?

- A) Gaszenie światła, gdy wychodzimy z pokoju
- B) Wyrzucanie śmieci na ulicę
- C) Marnowanie wody

5. Jak nazywa się proces sadzenia nowych drzew?

- A) Segregacja
- B) Zalesianie
- C) Recykling

6. Co najbardziej zanieczyszcza powietrze?

- A) Spaliny samochodowe
- B) Drzewa
- C) Deszcz

7. Które źródło energii jest odnawialne?

- A) Węgiel
- B) Ropa naftowa
- C) Energia słoneczna

8. Ile lat może rozkładać się plastikowa butelka?

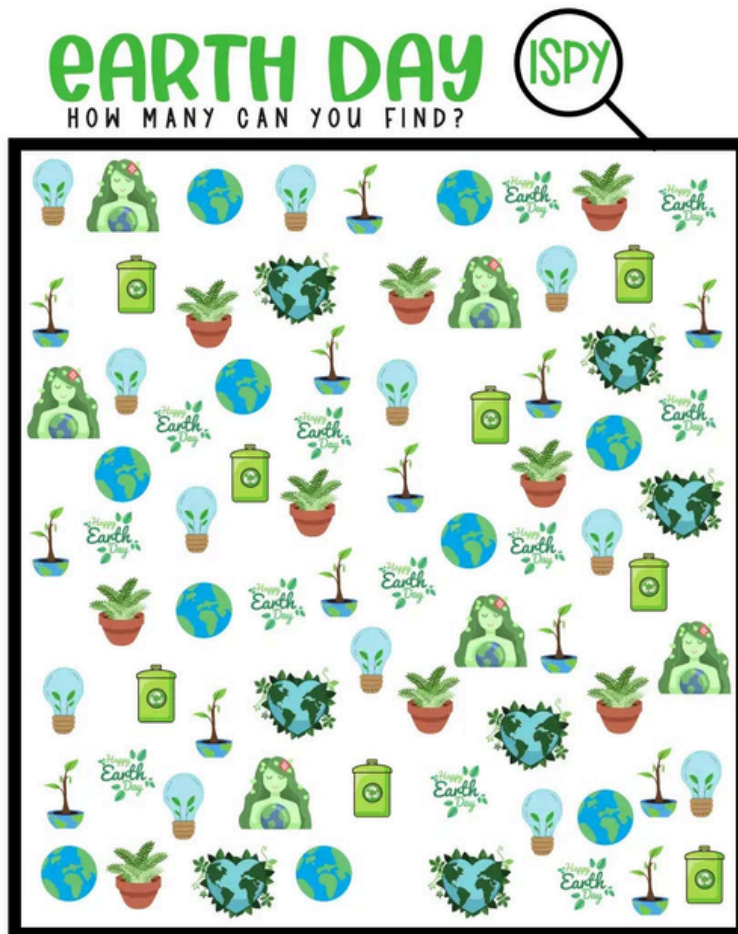
- A) Kilka dni
- B) Około 450 lat
- C) 2 lata

9. Co oznacza znak przekreślonego kosza na bateriach?

- A) Baterie można wyrzucić do zwykłego śmietnika
- B) Baterie należy oddać do specjalnego pojemnika
- C) Baterie są bezpieczne dla środowiska

10. Dlaczego warto oszczędzać wodę?

- A) Żeby płacić większe rachunki
- B) Ponieważ zasoby wody pitnej są ograniczone
- C) Nie ma takiej potrzeby





BIBLIOTECZNA KANAPA PEŁNA PASJI

ROZMOWA Z MIŁOŚNICZĄ KSIĄŻEK ZUZANNĄ: ZACZYTANA I PEŁNA POMYSŁÓW...

Miło nam poinformować, że w ramach cyklu spotkań „Biblioteczna kanapa pełna pasji” odbył się pierwszy wywiad z uczennicą klasy 6b, która opowiedziała o swojej pasji do czytania książek i nie tylko...

Naszą rozmówczynią jest Zuzanna Sempek, pasjonatka książek, dla której dobra książka to najlepszy sposób na spędzenie wolnego czasu. Opowiedz nam coś o sobie.

Mam na imię Zuza. Chodzę do klasy 6b. Uwielbiam czytać, szydełkuję. Lubię biologię, muzykę.

Czy w twoim domu czyta się książki?

Tak. Moja mama czytała książki. Kiedyś więcej czasu poświęcała na nie, ale teraz więcej innych obowiązków.

Dlaczego czytasz książki?

Książki mnie pochłaniają. Według mnie, to czytanie książek to jedyne słuszne marnotrawienie czasu.

Na prawdę tak uważasz, że czytanie to marnotrawstwo czasu? Czytanie książek nam nic nie daje?

Ktoś może uznać to za marnotrawstwo czasu. Osobiście uważam, że czytanie książek wzbogaca nasze słownictwo, uczy poprawnej interpunkcji.

Od kiedy interesujesz się czytaniem książek?

Od dawna. Kiedy byłam mała, mama uczyła mnie czytać. Zaczęłam od „Zezi i Gilera” Agnieszki Chylińskiej, a później przerodziło się to w zainteresowanie książkami detektywistycznymi dla dzieci, między innymi serią „Biurowo Detektywistyczne Lassego i Mai” autorstwa Martina Widmarka.

Czym się kierujesz przy wyborze książek?

Najczęściej kieruję się spoilerem od autorki albo po prostu wybieram książkę w ciemno spośród tych, które stoją na mojej półce.

Jakie książki lubisz czytać na co dzień? Oczywiście, głównie sięgam po romanse.

Dlaczego upodobałaś sobie akurat ten gatunek literacki?

Uwielbiam zwroty akcji, szczególnie takie jak w książkach Aleksandry Negrońskiej. Lubię wątki pełne konfliktów miłosnych oraz relacje między bohaterami, którzy początkowo się ścierają, a z czasem zaczynają się do siebie zbliżać.

Uważasz, że taka miłość do tzw. „grobowej deski” ma szansę na przetrwanie w dzisiejszych czasach?

Taka miłość rzadko zdarza się obecnie. Ludzie często nie wybierają prawdziwej miłości. Podobnie jak bohaterka książki Córka króla piratów, która wybiera pewnego chłopaka, aby osiągnąć własny cel. Tak samo wielu młodych ludzi wykorzystuje bliskie osoby dla własnych korzyści.

Jeżeli dobrze rozumiem, droga od pierwszego wejrzenia do wyznania miłości stanowi kwintesencję romansu. Trafiłam?

To prawda. Tak. Sama ta fabuła, która buduje napięcie, czy w końcu wzajemnie się miłują.

Jaka książka wywarła na Tobie największe wrażenie?

Największe wrażenie wywarła na mnie Córka króla piratów, ponieważ jest to moja ulubiona książka.

Jaki jest twój ulubiony autor. Masz takiego? Chyba tak, chociaż muszę chwilę pomyśleć, bo jest ich naprawdę wielu. Przyznam jednak, że jedną z moich ulubionych autorek Levenseler, która jest Tricia zadebiutowała powieścią fantasy “Córka króla piratów”.

Książka przygodowa z elementami fantastycznymi. To coś innego, niż romans. Czyby był tam wątek miłosny?

Oczywiście. Jest wątek romansu.

Gdybyś mogła spotkać dowolnego bohatera literackiego, kto by to był i dlaczego?

O kurcze! Chyba jednak chciałabym spotkać Alosa. To główna bohaterka, która jest w połowie syreną, a w połowie piratką. Cała fabuła skupia się na jej przygodach oraz perypetiach miłosnych.

Masz rodzeństwo?

Tak! Siostrę.

Czy Twoja siostra czyta książki?

Nie. My dwie, to dwa różne światy. Moja siostra lubi telefon, a ja wolę czytać i dziergać.

Wolisz książki papierowe, e-booki czy audiobooki? Dlaczego?

Wolę prawdziwą książkę.

Ale widzę, że czytnik też posiadasz? Czyli czytasz w domu i w podróży?

Tak, czytam, dosłownie, wszędzie.

Co sądzisz o dostępie do telefonu?

Uważam, że telefon potrafi być dużym pochłaniaczem czasu. Oczywiście ma też swoje plusy — dzięki niemu mogę na przykład wyszukiwać ciekawe książki czy poznawać nowych autorów. Mimo wszystko sądzę, że ekrany często odciągają nas od ważniejszych rzeczy i sprawiają, że spędzamy za dużo czasu online.

Jak myślisz, czy ludzie potrafiliby zrezygnować z telefonów?

Nie wiem, trudno powiedzieć. Myślę, że niektóre osoby potrafiłyby zrezygnować z telefonów, ale dla innych byłoby to naprawdę dużym problemem.

Dobrze, a Ty dałabyś radę wytrzymać bez telefonu?

Oczywiście. Z chęcią wróciłabym do czasów, kiedy przy Dworcu Głównym była biblioteka, która kojarzy mi się z czymś magicznym.

Z karteczkami czytelników?

Tak! Tam, gdzie były jeżdżące drabiny przy regałach. Z przyjemnością wróciłabym do tamtego okresu. Na pewno pracowałabym w tej bibliotece i próbowałabym przeczytać wszystkie książki, które się w niej znajdowały.

Uważam, że lepiej się czyta prawdziwą książkę, też tak uważasz?

Oczywiście. To takie uczucie: ach! Jest to trudne do opisanego? Tak. Ogólnie lubię zapach starych książek.

Czy w Twoim domu czyta się książki? Jeśli tak, to kto najczęściej i jakie gatunki lub tematy wybiera?

Tak. Mama czyta kryminały, a tata sięga po thrillery.

Jakie jest Twoje ulubione miejsce do czytania książek i dlaczego właśnie tam najlepiej Ci się czyta?

Łóżko lub huśtawka na podwórku. Huśtawka jest cudownym miejscem do czytania.

Czybyś zapomniała wymienić jeszcze jednego miejsca?

Tak. Fotel bujany u babci. Właśnie namawiam rodziców, aby kupili do naszego domu fotel bujany, może trochę mniejszy.

Masz swój ulubiony cytat?

Oczywiście, pochodzi z książki mojej ulubionej autorki, ale uwielbiam cytaty C. S. Lewisa:

„Czytamy, żeby wiedzieć, że nie jesteśmy sami.”

Dlatego chciałabym, aby więcej osób sięgało po książki. Uważam, że po prostu trzeba trafić na swój ulubiony gatunek.

Czy czytasz tylko dla przyjemności, czy też np. dla szkoły?

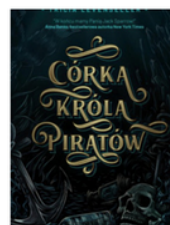
Czytam zarówno dla siebie, jak i do szkoły.

Dlaczego?

Zgłosiłam się do pisania recenzji książek, które będą publikowane w gazecie szkolnej.

Właśnie, jak się czujesz, widząc swoją pierwszą recenzję?

Przyznam szczerze, że dziwnie. Nie wiem, jak to opisać.





ROZMOWA Z MIŁOŚNICZĄ KSIĄŻEK ZUZANNĄ: ZACZYTANA I PEŁNA POMYSŁÓW...

Duma? Troszkę tak. Chciałabym zachęcić więcej osób do czytania i wypożyczania książek z naszej biblioteki.

Recenzja dotyczyła serii Aleksandry Negrońskiej. Dlatego zapytałam, czy czytałaś jej inne książki? Nie, ale serię „Students” uwielbiam. Dlatego napisałam recenzję do gazetki szkolnej. Dobrze, nie chciałabym robić spoilerów serii, ale podaj swój ulubiony moment ze Students? Uwielbiam moment, w którym Zayden dowiaduje się o rozpoczętej akcji porodowej i pędzi do szpitala.

To prawda, komiczna sytuacja, stateczny, poważny mężczyzna, którego nigdy nie było w stanie wytrącić z równowagi, porzuca rozprawę w sądzie i pędzi do szpitala.

Tak, było to bardzo zabawne. Rzeczywiście, to do niego niepodobne.

I jeszcze sposób, w jaki udało mu się zdobyć kwiaty dla matki swojego dziecka...

To prawda.

Osobicie mam pewien niedosyt. Zabrakło Ci czegoś w tej serii?

Brakuje mi zakończenia i wyjaśnienia okoliczności śmierci jednego z bohaterów. Po prostu brakuje mi rozstrzygnięcia tej sprawy. Chciałabym poznać dalszy ciąg wydarzeń.

Czybyś miała jakieś sugestie dla autorki serii? Oczywiście! Mam wiele pomysłów na dalsze losy serii. Chciałabym na przykład przeczytać o dalszych losach Cameli.

„Enemies to lovers”?

Uwielbiam taką miłość, w której iskrzy. Jest coś zabawnego w tych napięciach między bohaterami. W serii Aleksandry Negrońskiej było to świetnie pokazane. Przecież na początku Rosie i Zayden nie mogli wytrzymać ze sobą w jednym pokoju.

Czy interesujesz się czymś równie mocno jak czytaniem książek? Jeśli tak, to czym? Szydełkowaniem.

Dlaczego? Skąd to się wzięło?

Od mamy. Natomiast ona szydełkuje czapki i kominy, a ja wolę tworzyć maskotki lub koce.

Czy swoje wytwory tworzysz dla siebie, czy dajesz je komuś w prezencie?

Dla siebie. Ostatnio nawet zaczęłam robić sweterki, ale nie mogę, nie dam rady.

Dlaczego tak uważasz?

Kiedy wiem, że robię coś dla siebie, mam pewność, że do tego wrócę. Natomiast gdy tworzę coś dla kogoś, spinam się i wtedy mi to nie wychodzi.

Nie warto się poddawać. Wymaga to cierpliwości, ale może po prostu za bardzo przejmujesz się zdaniem innych?

To też. Po prostu mam blokadę i nie mogę kontynuować.

Uważam, że powinnaś spróbować się przełamać. To umiejętność, która wyjątkowa może zaprocentować w przyszłości.

To prawda, ale ja już zaplanowałam swoją przyszłość na ostatni guzik.

Jeśli mogę zapytać, jaki masz plan na siebie?

Planuję zostać prawniczką albo pisarką. Jestem w trakcie pisania pierwszej książki. Może będę też studiować w Poznaniu, jest tam uniwersytet imienia mojego ulubionego poety.

Mowa o Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza?

Tak.

Przyznam szczerze, że to niespotykany wybór. Tutaj masz bliżej Uniwersytet Wrocławski. Nie lepiej studiować na miejscu?

Może, ale...

Jednak Poznań?

Tak!

Dobrze, a na wypadek gdyby coś się nie udało, masz plan B?

Pewnie. Zastanawiałam się też nad fryzjerstwem i własnym salonem fryzjerskim. Ale ten prawnik...

Bardziej interesujący zawód?

Tak.

Wspomniałaś wcześniej, że jesteś w trakcie pisania książki. Może zdradzisz coś?

Mam już sześć rozdziałów.

O jakiej tematyce?

Romans. Akcja dzieje się w Krakowie.

O proszę, Kraków to ładne miasto.

Tak, chociaż wolę Poznań.

No dobrze, czy zdradzisz troszkę coś o fabule swojej książki?

Tak. Opowiada o dziewczynie, w której zakochało się trzech chłopaków.

Zapowiada się interesująco...

Tak, dwóch popularnych chłopaków oraz jej najlepszy przyjaciel stopniowo się w niej zakochują, a ona nie chce złać żadnemu z nich serca...

Będą żyli długo i szczęśliwie?

Nie, ale uwaga, spoiler! Ostatecznie dziewczyna wyjeżdża na wymianę...

Trochę przypomina mi to fabułę książek Jenny Han. Czytałaś serię „Tego lata stałam się piękna”?

Tak, czytałam całą serię. Planuję jeszcze przeczytać „Do wszystkich chłopaków, których kochałam”.

Dobrze, a powiedz mi czy zdarza Ci się wracać do przeczytanych książek?

Oczywiście. Uwielbiam wracać do książek, które już czytałam, to dla mnie przyjemność.

Nie jest to nudne? Przecież znasz te wątki na pamięć.

Nie, wręcz przeciwnie. Uwielbiam czytać zabawne momenty i odkrywać je na nowo. Po dłuższym czasie i tak odbieram je inaczej niż za pierwszym razem.

Czy trafiłaś na książkę, której nie potrafiłaś przeczytać do końca?

Tak, zdarzyło mi się. To książka o kocie, który ratował książki. Dostałam ją od mamy i już wiem, że powinnam sama wybierać książki do czytania.

Dlaczego nie przebrnęłaś przez nią?

Nie zaciekała mnie... Jest o kocie, który ratuje książki. Mama mi ją kupiła, ale teraz wiem, że muszę sama wybierać książki, bo wtedy sięgam po to, co naprawdę mnie interesuje.

Z którą bohaterką książki najbardziej się utożsamiasz?

O kurcze! Najbardziej? Z bohaterką z książki „Córka króla piratów”.

Myślałam, że skoro marzy Ci się świat prawników, to wymienisz Rosannę?

Alosa i Rosanna to dwie bohaterki, z którymi się utożsamiam.

To teraz zdradz, który męski bohater literacki jest Twoim ulubionym?

Riden, pierwszy oficer na statku piratów.

Dlaczego, akurat on?

Jego charakter jest wyjątkowy — jest inteligentny i sarkastyczny. Bywa wredny dla kobiet, ale jeśli się zakocha, to na zabój i zrobi wszystko dla swojej ukochanej.

Skoro czytałaś „Tego lata stałam się piękna” nie zadać Ci tego pytania... W którym teamie jesteś: Conrad czy Jeremiaś?

Jestem team Conrad. Zdecydowanie Conrad. Nawet spytałam mamę, które imię woli Conrad czy Jeremiaś.

I co odpowiedziała?

Jak to co? Conrad! Oczywiście, że Conrad!

Czy twoja mama знаła kontekst?

Nie, ale i tak wiem, że wybrałaby Conrada.

Dobrze, a dlaczego nie Jeremiaś?

To proste, bo Jer zdradził Belę. To Conrad był jej pierwszą miłością, a ja zawsze kibicuję pierwszej miłości.

Sluchając Ciebie, można dojść do wniosku, że pasja do czytania naprawdę inspiruje. Dziękuję za miłą rozmowę!

Również dziękuję!

Życzę Ci wielu wspaniałych bohaterów i niezapomnianych historii w kolejnych książkach. Kto wie, może dzięki temu wywiadowi ktoś odkryje swoją nową ulubioną książkę.

Oby tak było! Mam nadzieję, że uda się kogoś zachęcić do czytania.



KULTURKA - RECENZJE



RECENZJA KSIĄŻKI „GDZIE JEST WALLY TERAZ?”

Seria książek „Gdzie jest Wally?” jest idealna dla każdego – od małego, po dorosłego. Zawiera znikomą ilość tekstu, głównie z ciekawostkami związanymi do danej ilustracji. Natomiast coś, co ją wyróżnia na tle innych książek, to możliwość zabawy w detektywa!

Czytelnik sam wciela się w rolę poszukiwacza ukrytych postaci i przedmiotów. Na każdej stronie znajdziecie tutaj niezliczoną ilość drobnych rysunków, postaci, budynków i wielu innych elementów pasujących do danej scenerii obrazka.

Na jednej stronie np. polecicie wraz z Wallym i jego przyjaciółmi w kosmos, na innej stronie pojawicie się w średniowiecznym zamku, a w jeszcze innej oprawie będziecie uczestniczyć w wielkiej wyprawie wikingów. Podczas odkrywania tych niezwykłych podróży, młodzi odkrywcy mogą ćwiczyć spostrzegawczość i koncentrację. Na każdym obrazku należy znaleźć przede wszystkim tytułowego Wallego, Wendę, czarodzieja Białobrodego, Szczeka (ale uwaga, uwaga – autor utrudnił jego szukanie, ponieważ jedyne, co widać, to tylko jego ogon) i postać o imieniu Odlaw. Kiedy już znajdziecie główne postacie, możecie tropić dalej i próbować odszukać: lornetkę, klucz, kość Szczeka, aparat fotograficzny i list zwinięty kokardą.

Dla dociekliwych i głodnych wrażeń, na ostatniej stronie, znajduje się wielka lista kontrolna – czyli setki innych rzeczy do odnalezienia. Książka „Gdzie jest Wally?”, potrafi zająć długie godziny poszukiwań. W serii są: „Gdzie jest Wally?”, „Gdzie jest Wally teraz?”, „Gdzie jest Wally w Hollywood?”, „Gdzie jest Wally fantastyczna podróż?”, „Gdzie jest Wally pary nie do pary w Muzeum”. Miłej zabawy!

Autor: Monika Chmielarz

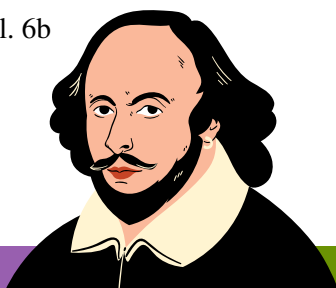


RECENZJA KSIĄŻKI „ROMEO I JULIA”

Lubię twórczość William Shakespeare, podobnie jak dzieła innych autorów klasyki, na przykład Adama Mickiewicza. Jeśli chodzi o publikację to zakończenie tej historii jest bardzo poruszające i wzruszające. W dzisiejszych czasach miłość często nie wygląda już tak jak w tej szekspirowskiej tragedii – bywa powierzchowna i oparta na innych wartościach.



Coraz rzadziej spotyka się uczucie tak prawdziwe i silne jak to, które połączyło bohaterów dramatu. Czytając tę książkę, można dostrzec, czym naprawdę jest szczerą miłość. Już od pierwszego aktu całkowicie mnie wciągnęła i sprawiła, że zakochałam się w tej historii. Kocham tę książkę tak samo mocno, jak Romeo kochał Julię.

Autor : Zuzanna Sempek, kl. 6b






GRY NA KARTCE PAPIERU

Czasem nie trzeba wielkich plansz, drogich gier, czy dostępu do komputera. Wystarczy zwykła kartka papieru i osoba towarzysząca. W tym dziale poznacie ciekawe gry z użyciem zwykłej kartki papieru.

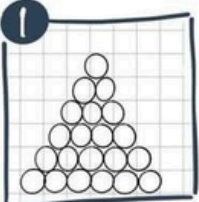
Twórcą gry jest: Walter Joris



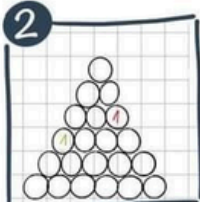
1. kartkę w kratkę
2. dwa kolory długopisów, po jednym dla każdego gracza

1



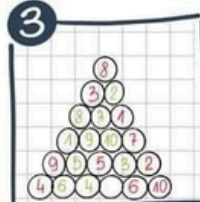
Narysuj piramidę złożoną z 21 okręgów. Podstawa to 6 okręgów, kolejna linia 5, potem 4, 3, 2 i 1. Tak powstanie plansza do gry.

2




Pierwszy gracz swoim kolorem długopisu pisze cyfrę 1 w wybranym przez siebie okręgu na planszy, następnie to samo robi drugi gracz.

3



Gracze zapisują swoje numery w polach na planszy naprzemiennie od 1 do 10 po kolei. W ten sposób zostanie zajęte 20 pól, a jedno zostanie wolne.

4





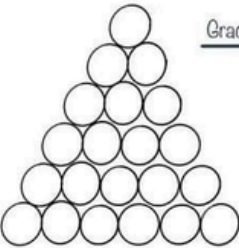
WYGRANA

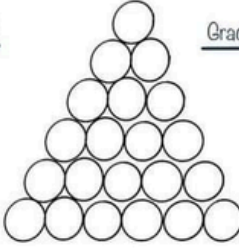
Wygrywa gracz, który po dodaniu cyfr z pól pozostałych po wybuchu czarnej dziury ma więcej punktów dodając swoje pozostałe cyfry.

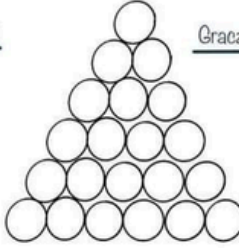
UWAGA!!!

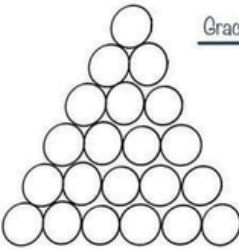
Numery zapisujemy po kolei 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10. Nie przeskakujemy i nie pomijamy numerów.

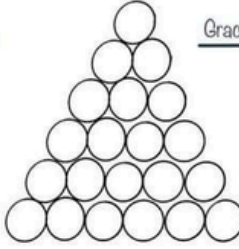



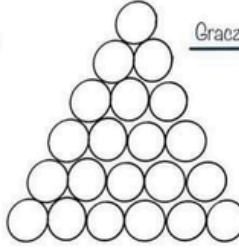












zapraszam na stronę www.SilaMyshleniaWizualnego.pl